



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI  
**RZECZNIK PRASOWY**  
ul. Kilińskiego 152  
90-322 Łódź  
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607  
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 4 kwietnia 2014 r.

## INFORMACJA PRASOWA

### **33-latek oskarżony o podpalenie mieszkania swojej byłej konkubiny i inne czyny na jej szkodę**

**Prokuratura Rejonowa Łódź-Bałuty skierowała akt oskarżenia przeciwko 33-letniemu mieszkańcowi Łodzi, oskarżając go o spowodowanie groźnego pożaru mieszkania swojej byłej konkubiny. Ponadto, w akcie oskarżenia zarzucono mu groźby karalne na jej szkodę oraz przestępstwo o polegające na rozpowszechnianiu, na jednym z portali społecznościowych zdjęć nagiej pokrzywdzonej i filmów z zapisem czynności seksualnych z jej udziałem. Mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat 10.**

Oskarżony pozostawał z pokrzywdzoną w konkubinacie do marca 2013 roku. Z tego związku pochodzi 2-letni syn. 33-latek nie chciał pogodzić się z rozstaniem ze swoją partnerką i chciał zmusić ją do powrotu. Od października 2013 roku wielokrotnie dochodziło do sytuacji, że będąc pod wpływem alkoholu nachodził pokrzywdzoną w jej mieszkaniu grożąc pobiciem, wybiciem szyb, spalaniem, a także pozbawieniem życia jej i jej dzieci z wcześniejszego związku. Zdarzały się także sytuacje, że przychodził w miejsca, o których wiedział, że może tam spotkać pokrzywdzoną. Kobieta widziała go dwukrotnie w styczniu bieżącego roku, w tym pod szkołą, do której odprowadzała dzieci i na przystanku tramwajowym. Oskarżony miał wówczas ze sobą nóż. Krzycząc groził kobiecie, że ją zabije. Także w styczniu, bez zgody byłej konkubiny, oskarżony zamieszczał na swoim profilu na jednym

z portali społecznościowych jej nagie zdjęcia, a także pliki filmowe z jej udziałem podczas czynności seksualnych.

W nocy z 3 na 4 stycznia 2014 roku podpalił drzwi mieszkania pokrzywdzonej. Podłożył pod nie szmaty i podłożył ogień. Przed godziną 3:00 w nocy anonimowo powiadomił PSP. Na szczęście w mieszkaniu nie było w tym czasie pokrzywdzonej i jej dzieci, która ze strachu przed byłym konkubentem przebywała u koleżanki. Pożar szybko rozprzestrzenił się. Zniszczeniu uległo wyposażenie mieszkania. Ze względu na położenie lokalu, znajdujące się w nim liczne elementy łatwopalne i 11-kg butlę z gazem propan-butan, ogień zagrażał życiu i zdrowiu wielu osób.

W dniu 10 lutego bieżącego roku, policjantom udało się zatrzymać podejrzanego. Po przesłuchaniu, na wniosek bałuckiej prokuratury został on tymczasowo aresztowany. W dalszym ciągu przebywa w areszcie. Częściowo przyznał się do winy. Był wcześniej karany.

Rzecznik Prasowy  
Prokuratury Okręgowej  
w Łodzi

Krzysztof Kopania